

Anna Piziak-Rapacz

KONFERENCJA „ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII W POLSCE”

Konferencję, zorganizowaną z inicjatywy dr Krzysztofa Księżopolskiego, przygotował Ośrodek Analiz Politologicznych UW oraz Instytut Nauk Politycznych UW 28 lutego 2013 r. Prowadził ją prof. Konstanty A. Wojtaszczyk – dyrektor Instytutu Europeistyki UW. W konferencji wzięło ok. 120 osób, co wskazuje na duże zainteresowanie problematyką odnawialnych źródeł energii (OZE).

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele różnych środowisk, co pozwoliło na dogłębną analizę zagadnienia. Ukazano różnorodne spojrzenia na badany problem, stwarzając płaszczyznę do dyskusji na temat roli odnawialnych źródeł energii w Polsce. Niniejsze sprawozdanie zostało opracowane na podstawie relacji z konferencji zamieszczonej na stronie Ośrodka Analiz Politycznych UW.

W dyskusji pierwszy zabrał głos sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska dr Stanisław Gałkowski. Podkreślił, że nadal trwają prace na tzw. trójpakim energetycznym. Nie jest bowiem jednoznacznie określone, jakie założenia zostaną uwzględnione przez ustawodawcę. Wynika to m.in. z faktu celowości ustawy. Istotą są inwestycje i finanse z nimi związane zwłaszcza z mikroenergetyką, energetyką wiatrową czy rozwojem biogazu. Według Stanisława Pietruszki z Politechniki Warszawskiej, należy również inwestować w fotowoltaikę, gdyż stanowi ona opłacalne źródło energii. Ceny inwestycji z każdym rokiem maleją, a pozyskiwana z tego źródła energia jest tańsza o 30%. Na polskim rynku brakuje jednak strategii energetycznej i ustawy regulującej zakres działań przyszłych inwestorów. Arkadiusz Sekiciński, wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Energii, był natomiast zdania, że w Polsce istnieje wiele barier w przypadku inwestycji w OZE. Jedną

z nich jest np. niemożliwość wykorzystania polskich stoczni do produkcji turbin wiatrowych. Dodatkowo jednostki samorządu terytorialnego lub osoby dzierżawiące tereny mogłyby zarabiać na tych inwestycjach. Fakt ten powinien stymulować inwestycje. Według Jakuba Tuchowskiego, reprezentującego Towarzystwo Rozwoju Małych Elektrowni, Polska posiada również duży potencjał dla rozwoju energetyki wodnej, jednakże za mało inwestuje w tę dziedzinę.

Instytut Europeistyki UW reprezentował prof. Tomasz Grosse i w swoim wystąpieniu na temat „Wpływu energii odnawialnej na bezpieczeństwo Polski”, skupił się na współpracy regionalnej. Polska nie działa sama, ale w ramach relacji geopolitycznych, co w konsekwencji tworzy sieć powiązań. Interesy ekologiczne stają się strategicznymi, budując relacje międzynarodowe.

Wystąpienie dr Krzysztofa M. Książepolskiego dotyczyło czterech wymiarów bezpieczeństwa ekonomicznego. Wyróżnił bezpieczeństwo w ujęciu finansowym, żywnościowym, wodnym i surowcowo-energetycznym. Rozwój państw pod względem gospodarczym powoduje wzmożoną konsumpcję energii. Rozwiązaniem mogą być OZE, co znacznie wpłynie na poprawę konkurencyjności polskiej gospodarki. Obecnie jednak widoczny jest brak wykorzystania potencjału technologicznego. Podkreślił, że problem ten nie należy tylko i wyłącznie do otoczenia politycznego. Stanowi on istotne zagadnienie również dla społeczeństwa, stąd tak istotne są konsultacje w tym zakresie i informowanie mieszkańców o planowanych inwestycjach.

Dr Kamila Pronińska podkreśliła wpływ OZE na bezpieczeństwo energetyczne Polski. Problemem są różnice między inwestycjami na polskim rynku a ich postępem w innych państwach UE. Otoczenie polityczne powinno rozważyć wzmożenie inwestycji w tym sektorze z uwagi na stosunkowo niskie koszty inwestycji, pewność dostaw i zmniejszenie zależności od importu surowców. Decyzje te zależą, jak podkreśliła Alina Sulowska ze Szkoły Głównej Handlowej, od decyzji politycznych. Ich trafność decyduje o sukcesie sektora, przykładem tego jest gospodarka Niemiec.

Ostatni panel miał charakter społeczny. Beata Maciejewska z Zielonego Instytutu w referacie „Demokracja energetyczna i transformacja społeczna i kulturowa związana z rozwojem energetyki odnawialnej”, podkreśliła niezastąpioną rolę społeczeństwa w kreowaniu polityki bezpieczeństwa energetycznego państwa. Zaakcentowała fakt, że technologia jest motorem działań, natomiast działania polityczne wpływają ograniczająco. Przykładem może być kwestia wydobycia gazu łupkowego. Dariusz Szwed z partii Zieloni 2004 nazwał tę ideę „bańką spekulacyjną”. Polska musi dostosować się do wymogów unijnych, ale odpowiedzią powinny być inwestycje w OZE.

Jako ostatni wystąpił prezes ośrodka sondażowego Homo Homini, Marcin Duma, który przedstawił wyniki badań na temat preferencji Polaków wobec źródeł energii. Ankietowani za najlepsze źródła pozyskania energii uznali: energetykę wiatrową, słoneczną i wodną. W przypadku zajęcia stanowiska w rządzie i możli-

wości wyboru drogi dywersyfikacji energii, Polacy wskazywali, że najważniejsze dla gospodarki jest energetyka wiatrowa, słoneczna i atomowa. Przeprowadzona analiza ankiety wskazuje na to, że czynnikiem determinującym decyzje jest aspekt ekonomiczny, a nie ekologiczny.

Konferencja i dyskusje specjalistów unaoczniają problem polskiego sektora OZE. Polska posiada pewien potencjał dla rozwoju rynku odnawialnych źródeł energii, jednakże brakuje decyzji politycznych zachęcających inwestorów do działań. Skutkuje to małym przyrostem OZE w ogólnym bilansie energetycznym Polski. Do 2020 r. mają one osiągnąć poziom 15%. Sektor ten to przykład możliwej dywersyfikacji źródeł energii, a więc i zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Pomimo potrzebnych nakładów finansowych, Polska powinna rozpocząć wzmożone działania w tej płaszczyźnie nie tylko ze względu na aspekt ekologiczny i wytyczne unijne, ale i korzyści ekonomiczno-handlowe, jakie niesie za sobą OZE.